

„Więcej pracy!” - Prezes Prawa i Sprawiedliwości zapowiada kolejną debatę.

22 listopada 2012 r.



„Wszystkie badania a także taki zwykły ogląd sytuacji społecznej w Polsce wskazuje na to, że problemem numer 1 jest dziś praca” - tłumaczył Jarosław Kaczyński. W poniedziałek w warszawskim Ursusie PiS zorganizuje debatę ekspertów poświęconą sytuacji na rynku pracy w Polsce. „Praca jest pierwszym warunkiem trwania narodu” - zaznaczył Kaczyński.

Prezes PiS podkreślał, że dziś pracy w Polsce jest za mało, w szczególności jeśli chodzi o młode pokolenie. Zaznaczał, że wszystkie pokolenia Polaków powinny mieć dziś znacznie lepsze możliwości podjęcia pracy. „Praca powinna być dla wszystkich – i dla spawacza, i dla politologa. Nie jest rozwiązaniem sytuacja, w której politolog musi zostać spawaczem” - powiedział Jarosław Kaczyński, odnosząc się do słów Donalda Tuska, który kilka dni temu stwierdził, że „wolałby być dobrze zarabiającym spawaczem niż wiecznie bezrobotnym politologiem”.

PiS chce, by w poniedziałek eksperci wypowiedzieli się m.in. na temat proponowanego przez to ugrupowanie Narodowego Programu Zatrudnienia, który w ciągu 10 lat ma umożliwić stworzenie ponad miliona miejsc pracy. Do debaty zaproszono kilkudziesięciu ekspertów, w tym m.in. prof. Ryszarda Bugaja, prof. Grażynę Ancyparowicz, prof. Roberta Gwiazdowskiego, prof. Leokadię Oręziak, szefa „S” Piotra Dudę, szefa OPZZ Jana Guza, Henrykę Bochniarz z PKPP Lewiatan czy Andrzeja Arendarskiego, prezesa Krajowej Izby Gospodarczej.

Jarosław Kaczyński powiedział, że poniedziałkowa debata nieprzypadkowo odbędzie się w Ursusie, czyli na terenie przemysłowym. „Zawsze uważaliśmy, że likwidacja znacznej części polskiego przemysłu była wielkim błędem. Dziś to państwo, które utrzymało wielki przemysł – Niemcy – jest w najlepszej sytuacji” – mówił szef PiS. „Odbudowa industrializacji Polski nie jest prosta, ale to także element naszego programu” - dodał Kaczyński.